



Św. Jan Paweł II – przyjaciel dzieci i młodzieży

Największą radością
papieskiego serca są
dzieci. I największą
troską serca Papieża
jest każde dziecko. I
miłością serca
papieża ,tak jak Serca
Jezusowego, jest
dziecko.

(Watykan, 1980 r.)





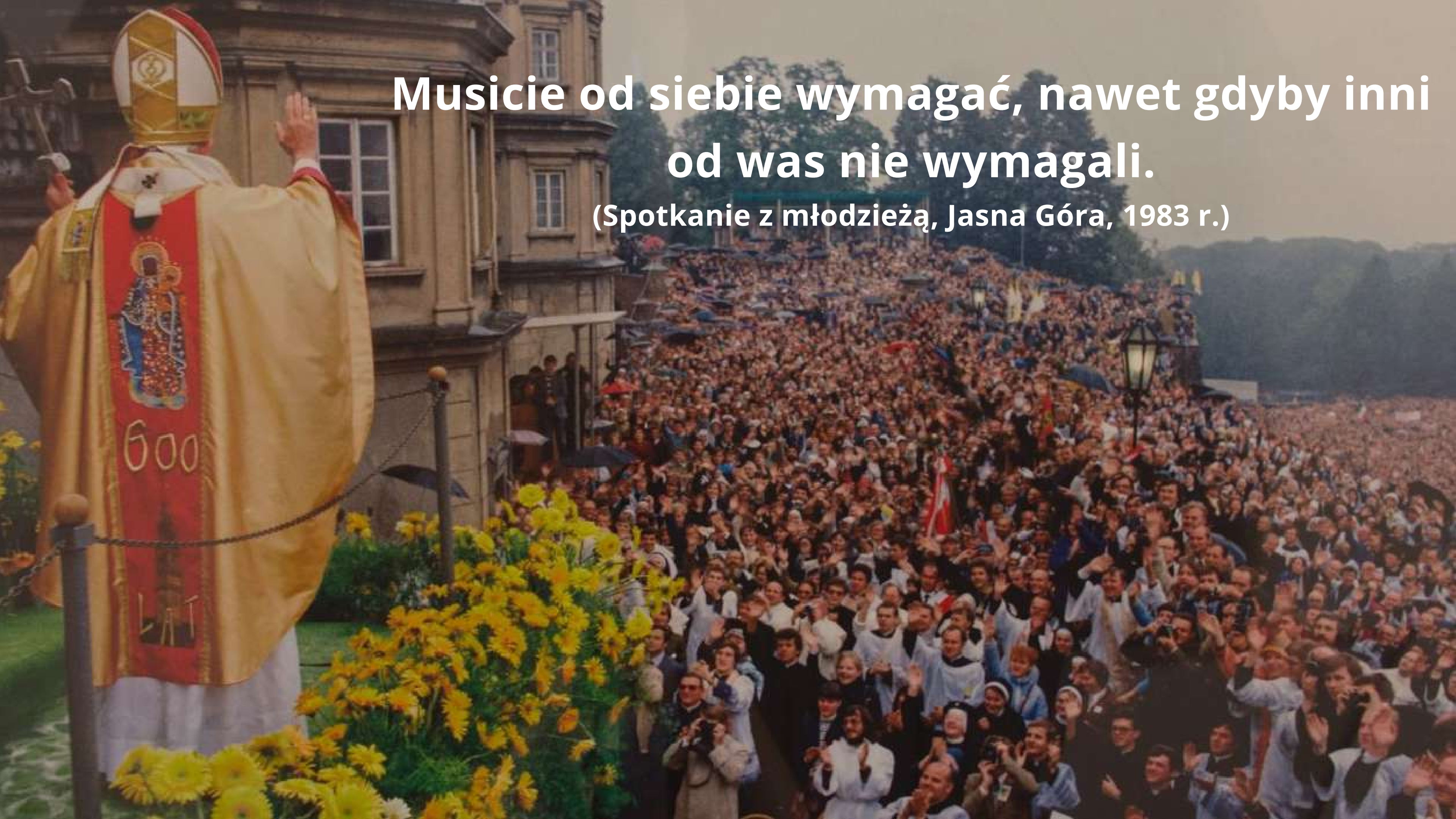
Pragnę powierzyć waszej modlitwie, drodzy mali przyjaciele, nie tylko sprawy waszej rodziny, ale także wszystkich rodzin na świecie. I nie tylko to. Mam jeszcze wiele innych spraw, które chcę wam polecić. Papież liczy bardzo na wasze modlitwy. Musimy się razem wiele modlić, ażeby ludzkość, a żyje na ziemi wiele miliardów ludzi, stawała się coraz bardziej rodziną Bożą, ażeby mogła żyć w pokoju.

(List do dzieci, 1994 r.)



**Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni
od was nie wymagali.**

(Spotkanie z młodzieżą, Jasna Góra, 1983 r.)





Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można zdezerterować. Wreszcie jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić dla siebie i dla innych.

(Spotkanie z młodzieżą, Westerplatte, 1987 r.)

Szukajcie tej prawdy tam,
gdzie ona rzeczywiście się
znajduje! Jeśli trzeba,
bądźcie zdecydowani iść
pod prąd obiegowych
poglądów i
rozpropagowanych haseł!
Nie lękajcie się Miłości,
która stawia człowiekowi
wymagania.

(List do młodych całego świata, 1985 r.)





Każdemu z was chcę powiedzieć, że jest zdolny do dobra, do uczciwości, do pracowitości; każdy z was nosi w sobie te zdolności rzeczywiście i głęboko, choćby nawet istnienia ich nie podejrzewał. Być może, że ciężkie doświadczenia zdolności te w was jeszcze bardziej rozwinęły.

(Słowo do nieletnich oczekujących na wyrok, Castat del Marmo, 1980r.)

Nie lękajcie się
Waszej młodości i
Waszych głębokich
pragnień szczęścia,
prawdy, piękna i
trwałej miłości!
(Watykan, 1984r.)





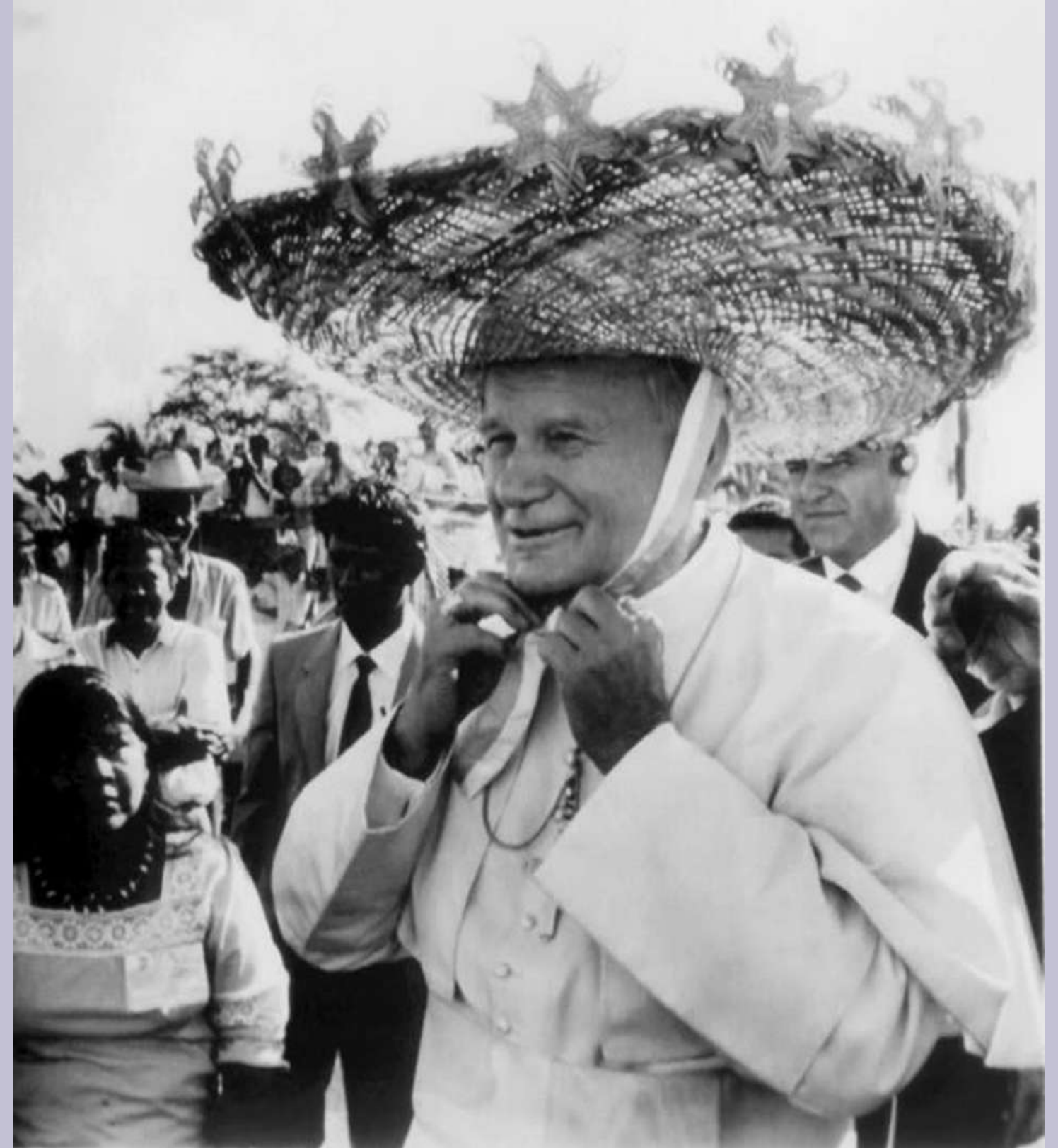
Często stoicie na skrzyżowaniu dróg i nie wiecie, którą z nich wybrać, gdzie iść. Istnieje wiele błędnych dróg, wiele łatwych rozwiązań a także wiele niejasności. W takich chwilach nie zapominajcie, że tylko Chrystus, tylko Jego Ewangelia, Jego przykład, Jego przykazania są drogą pewną, wiodącą do trwałego i pełnego szczęścia.
(Santiago de Compostela, 1989 r.)

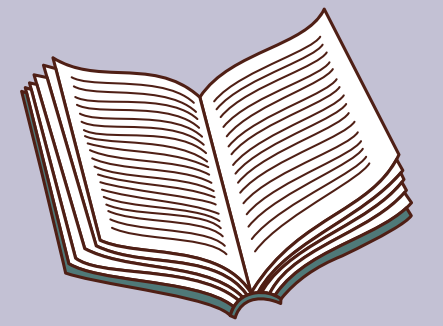
Bądźcie wymagający wobec otaczającego was świata, ale przede wszystkim wymagajcie od siebie samych. Jesteście synami Bożymi: bądźcie z tego dumni! Nie popadajcie w przeciętność, nie ulegajcie dyktatom zmieniającej się mody, która narzuca styl życia niezgodny z chrześcijańskimi ideałami, nie pozwólcie się mamieć złudzeniom konsumpcjonizmu. Chrystus wzywa was do rzeczy wielkich. Nie sprawcie Mu zawodu, bo w ten sposób wy sami spotkalibyście się z zawodem
(Częstochowa 15.08.1991 r.)

Młodzi ludzie wiedzą, że ich życie ma sens, o ile staje się darem bezinteresownym dla drugich. Dlatego przed każdym z was staje pytanie: czy jesteś zdolny podzielić się samym sobą – swoim czasem, siłami, talentami – dla dobra innych? Czy potrafisz kochać? Jeśli tak, to Kościół i społeczeństwo mogą oczekiwać od ciebie wielkich rzeczy
(Manila, 14 stycznia 1995r.)



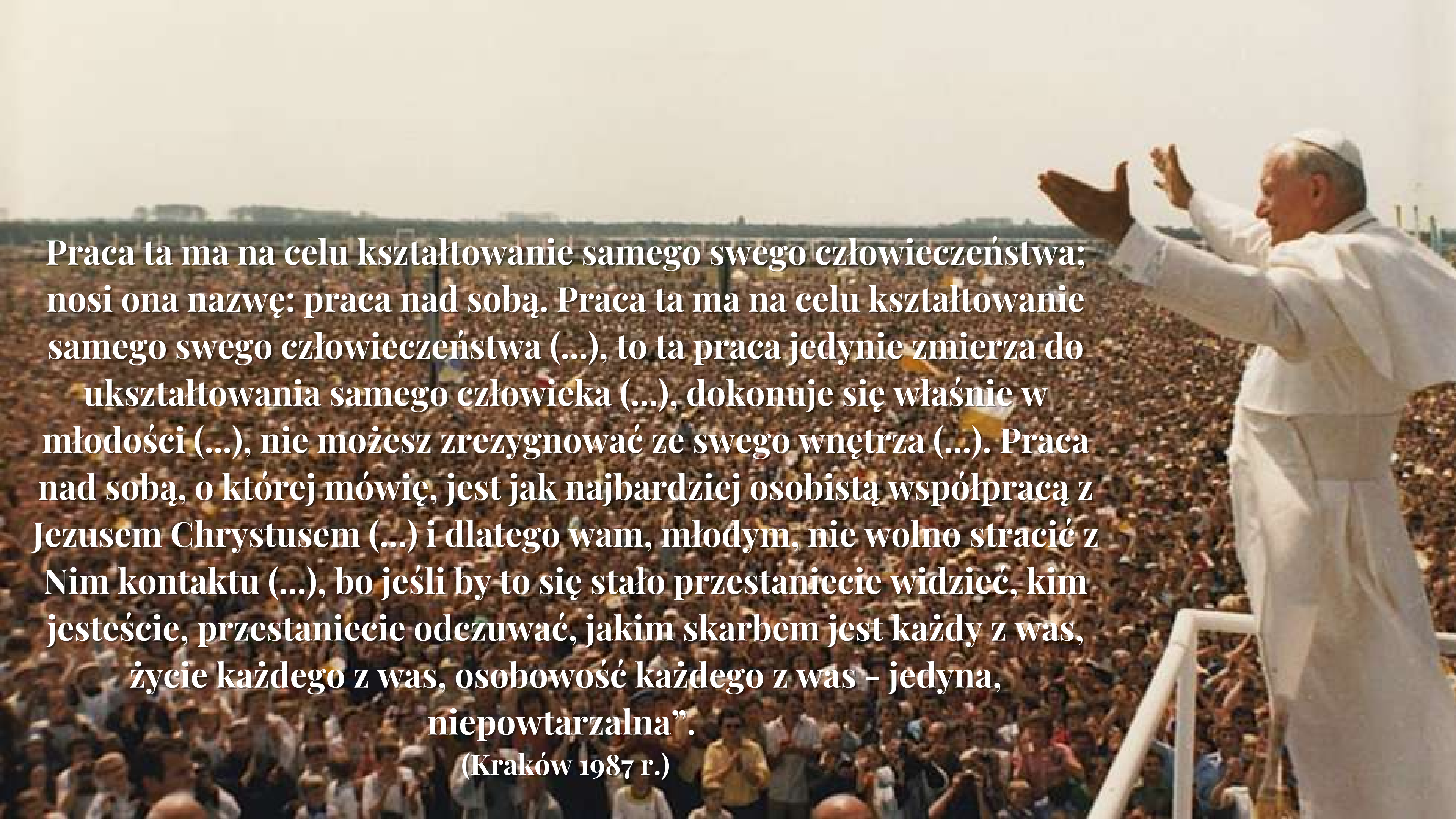
Drodzy młodzi, nie ulegajcie fałszywym iluzjom i przelotnym modom, które nie rzadko pozostawiają tragiczną pustkę duchową! Odrzućcie pokusę pieniądza, konsumpcyjnego życia i podstępnej przemocy, które niekiedy lansują środki przekazu. Oddawanie czci prawdziwemu Bogu zakłada autentyczny akt sprzeciwu wobec wszelkiej formy bałwochwalstwa. Czcijcie Chrystusa: On jest Skałą, na której możecie zbudować waszą przyszłość i świat bardziej sprawiedliwy i solidarny. Jezus jest Księciem pokoju, źródłem przebaczenia i pojednania, które może uczynić braćmi wszystkich członków rodziny ludzkiej.
(Orędzia na XX Światowy Dzień Młodzieży, 2005 r.)





Przykładajcie się do nauki z wielkim zapalem. Uczcie się poznawać coraz to nowe przedmioty. Wiedza bowiem otwiera horyzonty i sprzyja duchowemu rozwojowi człowieka. Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć (...). Urok młodości to jest odkrycie świata wewnętrznego, mojego wewnętrznego „ja” (...). Odkrywamy więc siebie: odkrywamy w sobie człowieka wewnętrznego z jego właściwościami, talentami, szlachetnymi pragnieniami, ideałami - ale równocześnie odkrywamy słabości, wady, złe skłonności, egoizm, pychę, zmysłowość. Czujemy doskonale, że o ile pierwsze rysy naszego człowieczeństwa zasługują na to, aby je rozwijać i umacniać - to drugie musimy przewycięzać, zwalczać, przetwarzać...





Praca ta ma na celu kształtowanie samego swego człowieczeństwa; nosi ona nazwę: praca nad sobą. Praca ta ma na celu kształtowanie samego swego człowieczeństwa (...), to ta praca jedynie zmierza do ukształtowania samego człowieka (...), dokonuje się właśnie w młodości (...), nie możesz zrezygnować ze swego wnętrza (...). Praca nad sobą, o której mówię, jest jak najbardziej osobistą współpracą z Jezusem Chrystusem (...) i dlatego wam, młodym, nie wolno stracić z Nim kontaktu (...), bo jeśli by to się stało przestaniecie widzieć, kim jesteście, przestaniecie odczuwać, jakim skarbem jest każdy z was, życie każdego z was, osobowość każdego z was – jedyna, niepowtarzalna”.

(Kraków 1987 r.)



Człowiek nie może stać się niewolnikiem swoich różnych skłonności i namiętności, niekiedy celowo podsycanych. Przed tym niebezpieczeństwem trzeba się bronić. Trzeba umieć używać swojej wolności, wybierając to, co jest dobrem prawdziwym. Nie dajcie się zniewalać! Nie dajcie się zniewolić, nie dajcie się skusić pseudowartościami, półprawdami, urokiem miraży, od których później będziecie się odwracać z rozczarowaniem, poranieni, a może nawet ze złamanym życiem.

(Spotkanie z młodzieżą, Poznań, 1997r.)